KURJER WARSZAWSKI.

Piątek. Dnia 4 (16) Marca 1855 roku. № 72. Jutro, Śtej Gertrudy P.

Dziś *Passja*, w Kościołach XX. *Bernardynów* i *Dominikanów*; a jutro w Kościele PP. *Wizytek*.

Z Petersburga, 21 Lutego (5 Marca).

Rozkazy do Wojsk Rossyjskich.

I.

Waleczni wojownicy, wierni obrońcy Kościoła, Tronu i Ojczyzny!

Spodobało się Bogu Wszechmocnemu dotknąć NAS najsmutniejszą, ciężką stratą. Straciliśmy NASZEGO powszechnego Ojca i Dobroczyńcę.

Pośród nieustannej troskliwości o pomyślność Rossyi i sławę oręża Rossyjskiego, Najukochańszy Ojciec MÓJ, NAJJAŚNIEJSZY CESARZ MIKOŁAJ PAWŁOWICZ, przeszedł do żywota wiecznego.

Ostatnie JEGO wyrazy były: »Dziękuję sławnej wiernej Gwardji, która ocaliła Rossję w 1825 roku, oraz walecznym i wiernym Armji i Flocie; błagam Boga, aby zachował w nich na zawsze też same męztwo, tenże sam duch, jakiemi się przy MNIE odznaczały. Dopóki duch ten się zachowa, spokojność Państwa i zewnątrz i wewnątrz jest zabezpieczoną, i biada wrogom jego! JAM ich lubił jak dzieci swoje, starałem się jak mogłem stan ich polepszyć; jeżeli nie ze wszystkiem mi się powiodło, to nie dla braku chęci, ale dla tego że: albo nie potrafiłem cóś lepszego wymyślić, albo nie mogłem więcej uczynić."

Niechaj te wyrazy pamiętne przechowają się w sercach waszych, jako dowód JEGO szczerej ku wam miłości, którą JA w zupełności podzielam, i jako rękojmia waszego przywiązania do MNIE i do Rossyi.

II.

Waleczni wojownicy, mężni spółtowarzysze w Bogu spoczywającego Najjaśniejszego Wodza waszego!

Wyryliście w sercach waszych ostatnie wyrażenie JEGO tkliwej, rodzicielskiej ku wam miłości.

Na dowód tej miłości, wojska Gwardji, 1y Korpus Kadetów i pułk Grenadjerów Jeneralissymusa Xięcia Suworowa, daruję wam te same własne JEGO CESARSKIEJ MOŚCI mundury, które MONARCHA, wasz Dobroczyńca, SAM nosić raczył; zachowajcie tę pamiątkę, i niechaj ona przechowywa się między wami jako świętość, jako pomnik pamiętny i dla przyszłych pokoleń.

Oprócz tego rozkazuję:

1) Aby w rotach i szwadronach, które nosiły nazwę JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, wszystkie stopnie miały na szlifach i pogonach wyobrażenie cyfry NAJJAŚNIEJSZEGO CESARZA MIKOŁAJA Igo, dopóki w tych rotach i szwadronach pozostanie ktokolwiek z znajdujących się w kontrollach dnia 18go Lutego 1855 roku.

2) Aby toż samo wyobrażenie cyfry zachowali, mający takowe, tak Jenerałowie, którzy przy Osobie JEGO CESARSKIEJ MOŚCI zostawali, jako też Jenerałowie i Fligel-Adjutanci, którzy znajdowali się przy NAJJAŚNIEJSZYM CESARZU.

Oby zachowała się na zawsze w szeregach naszych święta pamięć MIKOŁAJA Igo, oby była ona postrachem wrogów a sławą Ojczyzny!

Na oryginale Własną JEGO CESARSKIEJ MOŚCI ręką podpisano: »ALEXANDER."

St. Petersburg, 19go Lutego 1855 roku.

Depesza telegraficzna z *Petersburga*, nadeszła do *Stuttgardu*, donosi, że J. K. W. Xiążę Następca Tronu *Wirtembergskiego*, wraz z swą Dostojną Małżonką, przybyli tam w zeszły Piątek w południe. *(Schl: Zei:)*.

W zeszłą Sobotę wieczorem, nadeszła do *Berlina* następująca depesza, datowana z *Petersburga* tegoż dnia: »Dziś o godz: 6¼ po południu, przybyli tu w pożądanem zdrowiu JJ. KK. WW. Xiążę Karol *Pruski*, i W. Xiężna Alexandra *Meklenburg-Szweryńska*. NAJJAŚNIEJSZY ALEXANDER II, oraz JEGO CESARSKA WYSOKOŚĆ WIELKI XIĄŻĘ KONSTANTY MIKOŁAJEWICZ, wraz z Dostojną Małżonką, w uniformie *Pruskim*, przyjmowali Wysokich podróżnych w *Gatczyńskim* dworcu kolei żelaznej." *(Kön: Pr: St: Anz:* i *Ind: Bel:)*.

Rada Administracyjna Królestwa, postanowiła: 1) Seweryn *Elżanowski*, rodem z Powiatu *Warszawskiego*; 2) Władysław *Jordan*, syn Obywatela Guber: *Radomskiej*; 3) Leon *Kapliński*, syn Obywatela Gub: *Radomskiej*, którzy zbiegłszy za granicę, przyłączyli się tamże do zaburzeń, jakie miały miejsce w Xięztwie *Poznańskiem* i w *Węgrzech*, uznani są za wygnańców, i ulegają karze konfiskaty majątku, bądź już zasekwestrowanego, bądź następnie jeszcze wykryć się mogącego, a to wedle prawideł postanowieniem z dnia ²/₁₄ Kwietnia 1835 roku wskazanych.

Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra, wezwał PP. *Kaszowskiego* Obywatela Gubernji *Wołyńskiej*, tudzież Jana i Antoniego *Kropiwnickich* mieszkańców miasta *Białegostoku*, ażeby w własnym interesie zgłosili się do Zarządu Policji.

JO. *Maxymiljan-Karol*, Xiążę *Tour* i *Taxis*, Xiążę na *Buchau* i *Krotoszynie*, przybył z *Monachium* do *Warszawy*, udając się w imieniu N. Króla *Bawarskiego* do *Petersburga*.

JW. Hr. *Rerberg*, Fligel-Adjutant N. Króla *Bawarskiego*, przybył również do *Warszawy* z *Monachium*.

JW. Jenerał-Lejtnant *Żerkow*, przybył do *Warszawy* z *Mittawy*.

JW. Hrabia *Nesselrode*, dym: Jenerał-Lejtnant, wyjechał wczoraj do *Bruxelli*.

JW. Anna z Oleninów *Andrault*, Małżonka Prezydenta m. *Warszawy*, wróciła z Cesarstwa.

Komitet Towarzystwa Wsparcia artystów muzyki, tudzież ich wdów i sierot, ma honor wezwać Członków, aby pojutrze w *Niedzielę* o godz: 1ej z południa, zebrali się licznie na ogólną sessję w znanym lokalu,

przy ulicy *Jezuickiej*, dla ostatecznego wyrokowania względem Członków zalegających w opłacie składek miesięcznych i słuchania, między innemi, raportu o stanie majątkowym Towarzystwa.

Znany powszechnie tutejszy Artysta malarz P. Xawery *Kaniowski*, zajmuje się obecnie w pracowni swojej portretem, wyobrażającym NAJJAŚNIEJSZEGO ALEXANDRA II, CESARZA *Wszech Rossji*, KRÓLA *Polskiego*. Artysta ten z tem większą dokładnością wykona przedsięwzięte dzieło, iż nieraz już miał szczęście malować z natury, wizerunek NAJJAŚNIEJSZEGO PANA. Wspominaliśmy już nawet o tem, jak zarówno i o portretach innych dostojnych osób NAJJAŚNIEJSZEJ RODZINY CESARSKIEJ, wykonywanych również przez Pana *Kaniowskiego*.

Akademik, Radca Stanu Karol *v. Meyer*, Dyrektor CESARSKIEGO Ogrodu Botanicznego w *Petersburgu*, o którego skonie w tych dniach donieśliśmy, był znany w świecie uczonym z podróży po *Altaju* i w krajach *Kaukazkich*, oraz z wstąpienia na szczyt góry *Elbrus*, r. 1829. P. Karol *v. Meyer*, urodził się w *Witebsku* d. 29 Marca r. 1796.

Jutro o godz: 10tej z rana, w Kościele XX. *Reformatów*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, za duszę ś. p. Józefy *Wawrowskiej*, Córki Prezesa Trybunału Cyw: Gub: *Lubelskiej* w *Siedlcach;* na które, Rodzice wraz z Rodzeństwem, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, zapraszają.

W d. 21 z. m. umarł we wsi *Janowicach* w Powiecie *Łęczyckim*, w wieku lat 49, ś. p. Seweryn *Grodziński*, b. Oficer b. W. P.

(A. n.) Doszła nas tu smutna wiadomość, że w dniu 2 b. m., po krótkiej lecz ciężkiej słabości, zszedł z tego świata w mieście *Kownie* w 54 roku życia, ś. p. Franciszek Borgjasz *Głuchowski*. Pozostała Żona i Syn w nieutulonym żalu po stracie czułego Małżonka i troskliwego Ojca, tę smutną wiadomość podają Familji pozostałej po Nieboszczyku, aby swe czyste westchnienia z ich modłami połączywszy, wyrzekli: »Wieczny spokój racz Jego duszy dać PANIE."— *S*...

W metrykach Kościoła *Lwowskiego*, znaleziona została Metryka Króla Stanisława *Leszczyńskiego*, z datą 1677 roku z miesiąca Października. Z metryki tej okazuje się, że Rodzicami Chrzestnemi Króla, byli Dziad i Babka Cioteczna, Zofja *Dzieduszycka*, naówczas Starościna *Żydaczewska*, później od r. 1683 Kasztelanowa *Kijowska*, nareszcie od r. 1688 Wojewodzina *Podolska*, Żona Franciszka *Dzieduszyckiego* zmarłego 1705 roku. Rzecz szczególna, że dotąd jeszcze historycy zagraniczni, nie wiedzą z pewnością daty urodzenia Stanisława *Leszczyńskiego*, i tak np. *Pierrer* w swej nowej Encyklopedji mówi o nim: »Urodzony według jednych 1677, według drugich 1682." Znaleziona więc metryka, usuwa wszelką wątpliwość.

Do grona Opiekunek Warsz: Tow: Dobroczynności, zaproszone zostały PP. Zofja *Malhomme*, i Kamilla *Cichorska*.

Puszczenie lodów na *Wiśle*, i rozpoczęcie przewozu, ściągnęło wczoraj nie mało ciekawych, nad brzegi rzeki, a zwłaszcza na *Nowy Zjazd*, zkąd najpiękniejszy przedstawia się oku widok. Przez dzień cały woda nie przestała przybierać, i co chwila pojawiały się jakieś odłamy lodów, które oderwane od owego lodowatego pomostu, pokrywającego dotąd jeszcze w górze całą przestrzeń rzeki, płynęły unoszone pędem wzbierającej wody. Dziś stan *Wisły* pod *Warszawą* stop 16 cali 1. Lód na *Wiśle* w tym roku doszedł bardzo znacznej grubości, w niektórych miejscach do 2 arszy:.

Jeszcze jeden występuje na scenę malarz, o którym dotąd w 2ch tomach *Słownika Malarzy Polskich*, Edw: Barona *Rastawieckiego*, nie uczyniono wzmianki. Malarzem tym jest Jerzy *Podolecki*, którego odkryto z metryki chrztu córki jego, w archiwum Kościoła Katedralnego *Lwowskiego*. *Podolecki* żył w r. 1684, a że nie musiał być prostym tylko bazgraczem, to wnioskują z tego, że córkę jego Teressę trzymał do chrztu ówczesny Poseł Rzeczypospolitej *Weneckiej*, i Anna *Leszczyńska*, jedna z pierwszych Matron *polskich*, matka Króla *Stanisława*.

Rzadko aby która kraina stosunkowo do swej rozległości, obfitowała bardziej w źródła mineralne jak Xięstwo *Mołdawskie*. Każdy prawie Powiat *Mołdawji* ma swoje źródła mineralne, jedne w górach, a drugie na równinach. W górach znane już są: *Borka*, *Changu*, *Szaru-dorna*, *Skit*, *Okna* i *Grozesti*. Na równinach zaś: *Strunga*, *Balceteszty*, *Wajluca* i inne.

Xięgarnia pod firmą *Zawadzkiego* i *Węckiego*, przy ulicy *Krakowskie-Przedmieście* Nr 415, w pałacu St: Hr: *Potockiego*, otrzymała następujące nowości: *Djabeł*, powieść z czasów *Stanisława Augusta*, przez J. I. *Kraszewskiego*. (Wydanie poprawne i przerobione przez Autora); 4 Tomy we 2ch; rs. 3 kop: 30. *Stara Panna*, powieść spółczesna przez Kazimierza *Bujnickiego*; rs. 1 kop: 50. *Kabała*, z odpowiedzi *wirujących stołów* i tabliczek, dosłownie spisana przez pewnego dymissjonowanego pomocnika stołu; kop: sr: 30ści.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od N. N. kop: 30, dla *Sroczyńskiej*, z prośbą aby się modliła za duszę ś. p. *Brygidy;* kop: 30 dla Tekli *Mo:;* kop: 30 dla *Czyżewskiej;* kop: 30 dla biednej chorej pod Nr 2250 przy ulicy *Nalewki*, u Szewca; kop: 30 dla wdowy *Sulińskiej* z 6m dzieci; kop: 30 dla wdowy *Sulikowskiej*, i k. 30 dla wdowy *E. S.* w domu XX. *Missjonarzy*, z prośbą aby te nieszczęśliwe osoby zmówiły pacierz za duszę ś. p. *Brygidy*.— Od A. J. na wsparcie sieroty, która zamierzyła osiąść w klasztornym kąciku, a mianowicie u PP. *Franciszkanek* w *Chęcinach*, i tam BOGU poświęcić swe życie, k. 30, z nadzieją, że dalsze wsparcie od bogobojnych osób do summy potrzebnej rs. 45, a dotąd zaledwo rsr: 10 kop: 50 wynoszącej, otrzyma.— Od K. rs. 1 dla Instytutu mor: zan: dzieci.— Od M. S. kop: 25 dla pogorzelców m. *Siedlec*.— Od J. W. kop: 50 dla *Sroczyńskiej*, aby się modliła za duszę ś. p. *Józefy*.— Od Ig: W. rs. 1 dla biednej chorej przy ulicy *Nalewki* pod Nr 2250, u Szewca.— Od chorej sługi K. C. kop: 15, na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ, przed Kościołem XX. *Reformatów*.

Dr *Natanson* w *Tygodniku Lekarskim* donosi, że Dr *Coeur* zapewnia, iż w dziesięciu przypadkach, z najlepszym skutkiem użył obmywań octem w *świerzbie*. W tym celu, każe trzy razy dziennie części zajęte *świerzbą* obmywać grubą gąbką w occie maczaną i dosyć mocno rozcierać ażeby pęcherzyki *świerzbowe* się po-

przerywały. Kuracja średnio trwa mniej niż pięć dni. Sposób ten jest tani, mniej przykry niż leczenie siarką i nie zdradza się zapachem. P. *Natanson* w końcu tej bardzo użytecznej uwagi, dodaje te słowa: »Zrobimy kilka doświadczeń i o skutku doniesiemy;" o czem i my także nieomieszkamy ogłosić.

Słynna artystka śpiewu Pani *De la Grange*, przybywszy z *Petersburga*, po kilkodniowym w mieście tutejszem pobycie, wyjechała do *Niemiec*.

W obecnej wilgotnej porze, na kaszle i katary łatwo narażającej, nie od rzeczy będzie przypomnieć o *syropie owocowym* w Cukierni P. Roberta *Wiśnowskiego*, w *Warszawie* przy ulicy *Przejazd* wyrabianym, a na tego rodzaju dolegliwości bardzo pomocnym.

Złożony ciężką chorobą w pośród najbliższych sercu osób strapionych niemożnością zapewnienia mi środków do ratunku, byłbym się oddał naúbiącej rozpaczy, gdyby WSZECHMOCNA wola nie wprowadziła w me progi czcigodnego Lekarza Wgo *Bursztyńskiego*, praktykującego w m. *Częstochowie*. Wówczas gorliwe poświęcenie swych trudów z poniesieniem własnym kosztem wydatków, do których, szlachetne serce skłonić tylko może, zdołało przywrócić zdrowie, mnie, żonie i dziecięciu. Pozwól więc szanowny Mężu złożyć Ci oświadczenie niezachwianej wdzięczności, którą cała moja familja wiecznie ze mną przechowywać będzie.— Józef *Pinkus* w *Częstochowie*.

Amatorom *kurcząt* pospieszamy donieść o środku, za pomocą którego wylęgają się takowe o każdej porze roku. Środkiem tym jest zupełnie ulepszony przyrząd, w który wkładają się jaja kurze, i po dniach 20tu, wykluwają się kurczęta. Dla otrzymania skutku, używa się tylko *spirytus*, a umieszczony w przyrządzie *cieplomierz*, wskazuje ciągle wysokość ciepła, które powinno być jednostajne. Przyrząd takowy winien się znajdować w ciepłym pokoju, aby gwałtowne ostudzenie niezaszkodziło zarodkom. Ktoby zaś pragnął naocznie przekonać się na tem, może obejrzeć taki przyrząd w zakładzie P. J. *Pika* Optyka przy ulicy *Miodowej*. Pan *Pik*, dla tem większej pewności, ma zamiar wystawić ten przyrząd na próbę, i umieściwszy w nim kurze jaja, okazać następnie skutek przyrządu, w wylęgnięciu po dniach 20tu kurcząt. Niemniej także ciekawą jest machinka do robienia masła, i to w krótkim czasie, tak że przyrządzając *herbatę*, można już przy niej użyć z bułką owe świeżo zrobione masło. Są to tylko przedmioty, dotyczące mniej więcej potrzeb gospodarstwa, ale prócz tego są u P. *Pika* jeszcze i inne a świeżo sprowadzone lub wyrobione osobliwości, które zasługują na uwagę powszechną i oddzielny opis.

Kurs wczorajszy: za *pól-imperjały*, żądają rs. 5 kop: 36; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 77 kop: 17, dają rs. 76 kop: 83, wartość kuponu rs. 1 kop: 83¹/₃; *za listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 15 kop: 21, wartość kuponu kop: 13⁵/₆; za nową *Rossyjską* pożyczkę z r. 1854, żądają rs. 93 kop: 21, wartość kuponu rsr. 2 kop: 12¹/₂.

Anglja. — Przez lat dziesięć do 1854, budżet marynarki, armji i artyllerji, wynosił rocznie od 350 do 400 miljonów franków; na rok przyszły od Kwietnia 1855 do Kwietnia 1856, wynosić będzie 935,495,705 franków. Minister wojny z budżetem z 13,721,158 funt: szt:, utrzymywać ma 6,947 Oficerów, 13,643 podoficerów, doboszy, i trębaczy, 173,005 prostych żołnierzy, 9,572 koni; w porównaniu z rokiem minionym, armja zatem powiększoną zostaje o 2,610 koni, 50,819 ludzi (pomiędzy temi 14.500 legji zagranicznej). Dodać tu jeszcze należy 25,000 ludzi armji Królowej, utrzymywanych przez kompanję *indyjską* (4 pułki jazdy i 24 pułki piechoty), oraz 15,000 ludzi artyllerji i inżenierji; razem więc armja *angielska* liczyć będzie 233,500 ludzi. Milicja, która uważaną być może za zapaśną rezerwę armji linjowej, liczy 150 pułków, i powiększa powyższą cyfrę o 100,000 ludzi przeszło. Tak więc *Anglja* w r. b. utrzymywać będzie pod bronią 330,000 ludzi. W roku 1814, armja i milicja razem połączone, liczyły tylko 299,000 ludzi. Tu się nie liczy armja *Wschodnio-Indyjska* silna na 400,000 ludzi, która podobno także dostawi swój kontyngens na przyszłą kampanję. Marynarka z budżetem 10,716,368 funt: szterl:, (5,181,465 funt: szt: na służbę przewozową), utrzymywać musi 70,000 ludzi na swych okrętach, (w 1814 r. liczono 147,000 majtków, ale wówczas nie znano okrętów parowych zwłaszcza szrubowych, tak ułatwiających służbę, więcej też brzegów blokować musiano). Budżet artyllerji wynosi 7,808,042 funt: szt:.— Nowa służba transportowa dla armji, już zorganizowaną została; naczelnikiem jest Kapitan *Craigie* z marynarki Królewskiej. — *M. Post* z 24go z. m. donosi, iż jest upoważnionym do ogłoszenia, że armja *angielska* pod *Sewastopolem*, bez brygady morskiej, liczyła w Styczniu 38,732 ludzi wszelkiej broni, czyli po odtrąceniu 13,915 chorych i rannych, 24,031 żołnierzy. W dniu 6 z. m. 21,000 ludzi było zdolnych do służby czynnej, nie licząc tysiąców wracających do zdrowia w *Skutari*. (Jour: de St. Pet:).

Izba wyższa odmówiła Lordowi *Lucan*, b. dowódzcy jazdy w *Krymie*, upoważnienia, by zażądał zbadania swych działań przez sąd wojenny. — W *Korfu*, Lord Komissarz odroczył parlament od 18 Marca do 16 Kwietnia.— W *Manchester*, przyjaciele pokoju odbyli wielki meeting. (Neue Pr: Ztg).

Austrja. — Piszą z *Wiednia* pod dniem 17 z. m. do *Gazety Augsburgskiej*, że od kilku dni znowu objawia się większy ruch wojsk ku granicy północnej. Z garnizonu *Wiednia* kilka bataljonów, szwadronów i baterji, ruszyły albo do *Węgier* albo do *Krakowa*.— Przyjaciele pokoju w przysłaniu Lorda J. *Russell* na konferencje, widzą dowód, że *Anglja* szczerze pragnie końca wojny. — Spodziewają się, po rozwiązaniu Cesarzowej, ogłoszenia prawa o gwardji obywatelskiej. (Jour: de St. Pet:).

Francja. *Paryż, 10 Marca*.— Pan *de Morny* poufnie zapytywał deputatów, czy są za odroczeniem czy za przedłużeniem posiedzeń; zdania są podzielone. — Rada stanu zajęła się projektem prawa mającym na celu reformę w służbie pocztowej, uszczerbek wielki ponoszącej z powodu kolei żelaznych. (Ind: Bel:).

Paryż 11 Marca (d. t.) — *Monitor* ogłosił dekret, upoważniający do zakładania domów przytułku dla robotników rannych w czasie pracy. (Ind: Bel:).

Paryż 25 Lutego.— Ciągle mówią w *Paryżu* o wyjeździe Cesarza do *Krymu*; wszystkie przygotowania do

podróży już są ukończone, rozkazów stanowczych nie wydano jednak.— *Monitor* donosi, że Egipcjanin *Sulejman* Basza, został zabity w bitwie pod *Eupatorją.*— Według *J. des Debats*, Cesarz postanowił odroczyć podróż do *Krymu*, i czekać na wypadek konferencji *Wiedeńskich*. Cesarzowa ma mu towarzyszyć, i następnie udać się do *Palestyny*. Sądzą, że Cesarz uda się przez *Wiedeń* do *Warny*, orszak zaś jego odpłynie z *Marsylji*. Dyplomacja *angielska* jednak i *austrjacka* podróż tę odradza.— O układach z *Prusami* nic zpewnością nie wiadomo, codzień inne pogłoski o nich krążą.— Okręt mięszany *Fleurus*, odpłynął z *Algieru* na *Wschód* z 1,287 ludźmi 2go bataljonu 100go pułku linjowego; fregata *Asmodée*, powiozła 990 ludzi tegoż pułku. — Z *Marsylji* w tych dniach odpłynęło 21 okrętów przewozowych żaglowych do *Krymu*; ze 20 innych ładuje działa, amunicje, baraki, wino dla armji etc.; 10 innych zabiera artylerzystów i konie. (J. de St. Pet:).

Hiszpanja. *Madryt, 10 Marca.*— Rząd przedstawił projekt prawa upoważniający Ministra skarbu do złożenia w ręce kapitalistów, z którymi zawartym zostanie układ o pożyczkę 500 miljonów realów, tytułów nowej emissji, które według już zatwierdzonego prawa miały być w banku. Oprócz tego rada Ministrów upoważniła Ministra skarbu, do płacenia procentu 8 od sta. Obawiają się, by z powodu tych środków spór ważny nie wybuchnął pomiędzy Kortezami a gabinetem. — Depesza telegraficzna z *Tryestu* donosi, że w d. 10m o godzinie 9ej rano, umarł w tem mieście Don *Karlos* Infant *Hiszpanji*, w 67 roku życia. *Karol-Marja-Izydor* Infant *Hiszpanji*, znany pod nazwą Don *Karlosa*, urodził się w d. 29 Marca 1788 r. Był on bratem Króla *Ferdynanda VII*, który umarł w 1833 zmieniwszy prawo sukcessji tronowej w *Hiszpanji* na korzyść swej córki, dziś panującej Królowej *Izabelli IIej*; gdyby nie ta zmiana, tron *hiszpański* należał do Don *Karlosa*. Don *Karlos* nie uznał mocy obowiązującej dekretu z 29 Marca 1830 r., oddającego tron *Izabelli*, to wywołało wojnę domową. W roku 1845 dnia 17 Lipca Don *Karlos* przytrzymywany od 1839 r. w *Bourges* we *Francji*, zrzekł się swych praw na rzecz syna najstarszego i oddalił się do *Włoch* z tytułem Hr: *Molena*. Ów syn najstarszy *Karol-Ludwik-Marja-Ferdynand*, ur: 31 Stycznia 1818 r. przyjął następstwo i przybrał od owej chwili tytuł Hrabiego *Montemolin*. (Indep: Belge).

Turcja. — Koszary w *Smyrnie* zajęte już przez intendenturę *angielską*, mają być oddane wojskom *angielskim*, spodziewanym z *Indji*.— Z *Czesme* wysłano deputację do *Konstantynopola*, dla zaniesienia skargi z powodu bezprawiów, jakich się *Turcy* tam dopuszczają. (J. de St. Pet:).

Włochy. — Kardynał *Macchi*, Dziekan Świętego Kollegjum, mocno jest chory; przyjął już ostatnie SAKRAMENTA. (Ind: Belge).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Błociszewski Alexander Oby: z Olszewnicy nr 584; Domańscy Ant: Oby: z Jasieńca, i Damazy Oby: z Zalesia nr 586; Deskur Jan Ob: z Maliszewa nr 1525; Ejnarowicz Józ: Oby: z Krasnowa nr 625; Grabski Wojc: Oby: z Luszyna nr 1260; Jakubowski Stan: Oby: z Falkowa nr 632; Kowaczyc Sekr: Gub: z Brześcia Lit: nr 625; Okołowicz Gust: Ob: z Konstantynowa nr 584; Szatkowski Ign: Oby: z Sejn nr 625; Witkowski Pułko: z Nowogeorgiewska nr 625; Zawadzki Alex: Profesor z Brześcia Lit: nr 476.

Wyjechali: Bliziński Józ: Ob: do Chocenia; Dziewanowski Dom: Ob: do Działynia; Fudakowski Kazi: Ob: do Walenczowa; Garczyński Fran: Ob: do Żeronic; Horodyński Witold Oby: do Starogrodu; Ostraszewski Ant: Ob: do Staropola.

Przyjechali koleją żelazną: Heppner Robert Kup:, i Miller Jan Kup: z Szczecina nr 634; Rosenbaum Maurycy Kup: z Mysłowic nr 737/8; Schnepe Jan Kup: z Szczecina nr 634.

Wyjechali koleją żelazną: Bornstejn Izrael Kup: do Krakowa; Pietrzyk Karol Ob: do Krakowa.

DONIESIENIA.

Dziś rano ciepła stopni 0. Wczoraj w południe ciepła 3.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 16 cali 1.

Dziś dołącza się **TABELLA** 2ej klassy 85ej Loterji Klas:

W Drukarni Kurjera Warsz:— Wolno drukować d. 4 (16) Marca 1855 r.— Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański*.